

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 123

Wąbrzeźno, wtorek dnia 24 października 1938

Rok 20

Poczucie obywatelskie a wybory do Sejmu

Obywatel, który w ową niedzielę listopadową, na którą przypada głosowanie do Sejmu, uświadomi sobie swe prawo i swój obowiązek w wolnej Polsce, przeprowadzi ze sobą rachunek sumienia obywatelskiego — niewątpliwie przypomni sobie, że to właśnie w tym miesiącu listopadzie przypada dwudziestolecie wskrzeszenia państwa.

Mysł jego cofnie się do tych przełomowych chwil sprzed dwudziestu laty, by następnie objąć wszystkie te następane lata, wszystkie doznania i doświadczenia, które poczynił.

Były to lata bardzo obfitych doznań i bardzo bogatych doświadczeń. Najpierw lata ciężkich zmagania o granicę wskrzeszonego państwa, lata wojny o wolną Polskę. Potem lata, wypełnione ciężką pracą o usunięcie zniszczeń, dokonanych w Polsce przez przeciągającą w trakcie wojny światowej armie obce, a też i przez ustępujących z naszych ziem zaborców. Lata — w których przyszło nam nie tylko zabić rany, zadane przez zaborców i przez zawieruchę wojenną, ale również i od nowa rozbudowywać się gospodarczo, społecznie, oświatowo, kulturalnie. Lata — w których sami przysądzać musieliśmy o formach ustrojowych Polski. Lata — w których niebawem sypać musieliśmy wały ochronne przed naporem światowego kryzysu gospodarczego. Lata w których wciąż bacznie i ostrożnie regulować musieliśmy nasz stosunek do świata ościenego, do sąsiadów najbliższych i do sojuszników czy przeciwników z odali.

Wszystko to przesunie się przed myślą obywatela, gdy w tę niedzielę listopadową rostrzygać będzie w swym sumieniu sprawę uczestnictwa w jednym z najważniejszych jego praw i obowiązków, jakim jest wybór ciała ustawodawczych.

Bo dzisiaj już polski chłop i polski robotnik, polski mieszczanin i polski pracownik umysłowy, polski rzemieślnik i polski kupiec — mają za sobą 20 lat uświadomienia obywatelskiego i mają wielki kapitał bardzo bogatych doświadczeń.

Dzisiaj widzą Polskę silną, cieszącą się wielką powagą na świecie. Polskę — opierającą swe uprawnienia do życia i rozwoju na własnej sile zbrojnej, na własnej pracy, na własnych wysiłkach. Widzą państwo, które dzierżyło największym trudnościom wewnętrznym i zewnętrznym. Oparło swój ustrój na mocnych zrębach. Ustabilizowało swą walutę i zrównoważyło swój budżet. Podjęło ogromny program prac inwestycyjnych i wykonuje go planowo i konsekwentnie. Urosło w powagę wobec świata zewnętrznego i zbiera pozytywne rezultaty, choćby w ostatnich tygodniach w formie powiększenia obszaru państwa.

Ten wzrost uświadomienia narodowego w masach ludowych jest coraz bardziej widoczny i manifestuje się też w momentach, kiedy ważne zagadnienia wpływają na powierzchnię naszego życia publicznego. Przecież właśnie przeżywalimy jeden z takich momentów i byliśmy świadkami imponującej jedności w naszym społeczeństwie, zjednoczenia dusz i serc w pełnym poczuciu wspólnoty państwowej i narodowej.

Nowe propozycje czeskie dla Węgier nie do przyjęcia

BUDAPESZT. Węgierska agencja telegraficzna donosi: Według wiadomości pochodzących z węgierskich kół oficjalnych, rząd czeski wręczył wczoraj rano posłowi węgierskiemu w Pradze nowy projekt czeski wraz z dołączonymi do niego mapami. Propozycje czeskie mają być przywiezione do Budapesztu przez specjalnego kuriera w niedzielę około północy.

BUDAPESZT. Według oświadczeń dobrze poinformowanych kół węgierskich propozycje czeskie, które były

rozpatrywane na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów nie mogą w swej formie obecnej stanowić podstawy porozumienia.

Arabowie wołają na pomoc Hitlera

LONDYN. Z Berlina donoszą: Zw. studentów Arabów wysłał do kanclerza Hitlera depezę następującej treści:

„Tragiczny rozwój wypadków w Palestynie w przeciągu ostatnich lat dotyka głównie nie tylko Arabów, ale stwarza problem dla całego cywilizowanego świata. — Barbarzyńska polityka władz angielskich polega na statym atakowaniu bezbronnej ludności arabskiej i stanowi ciemną kartę w historii Europy, wobec której żadne państwo nie może zostać obojętne. Od rozwiązania kwestii palestyńskiej zależy pokój całego świata. W imieniu pokoju, dla którego się poświęciłem, i sprawiedliwości, której wiernie służysz, zwracam się do Ciebie, — Kanclerzu, ażebyś czynił wysiłki i użył swych wpływów na rzecz sprawiedliwego rozwiązania problemu. Jedyną zbrodnią Arabów jest to, że bronią własnego kraju i swych tradycji przed najeźdźcą.

W tutejszych kołach politycznych uważają, że wobec niedawnego oświadczenia kanclerza Hitlera przeciwko mieszaniną się jednego państwa w sprawy wewnętrzne innego państwa, kanclerz Hitler nie poweźmie żadnej akcji na rzecz Arabów.

Kanton w płomieniach

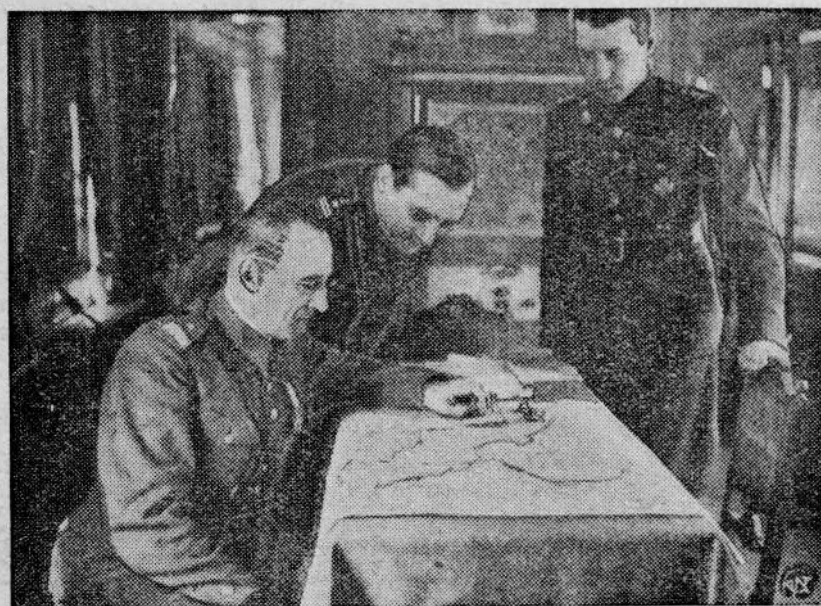
HONGKONG. Według otrzymanych doniesień, miasto Kanton zajęte przez Japończyków stoi w płomieniach. W kilku dzielnicach płoną gmachy publiczne, domy oraz fabryki podpalone przez cofające się oddziały chińskie. Elektrownia została uszkodzona, wskutek czego większa część miasta jest połączona w ciemnościach.

Jak się obecnie okazuje, Kanton został zajęty przez nieliczne siły japońskie, nie przekraczające 3.000 ludzi.

TOKIO. Agencja Domei donosi: Według niepotwierdzonych wiadomości prasowych, pochodzących z Hongkongu, przybyli tam zupełnie nieoczekiwanie Czank-Kai-Szek w towarzystwie żony. Odbił on rzekomo konferencję z brytyjskim ambasadorem Kerrem.

Prasa japońska komentując zajęcie Kantonu twierdzi, iż stanowi ono ostateczny cios dla rządu Czang-Kai-Szeka. Ryk syren oznajmił Japonii zdobycie Kantonu.

TOKIO. Wiadomość o całkowitym zajęciu Kantonu została ogłoszona w całej Japonii przez radio oraz ryk syren okrętowych i fabrycznych. Niezwłocznie uformowały się żywiołowe manifestacje, które przebiegły przez ulice miasta pomimo niepogody i zakazu władz urzędowania wszelkiego rodzaju manifestacji. Wszystkie miasta są bogato przybrane flagami i iluminowane. W manifestacji w Tokio brały udział stutysięczne rzesze ludności.



Władysław Bortnowski wraz ze sztabem nad mapami i planami sytuacyjnymi Zaolzia.

I to uświadomienie obywatelskie musi się wyrazić również i w listopadzie, gdy przed milionami wyborców znajdzie się sprawa wyborów nowego Sejmu.

Zbyt bowiem głęboko w chłopów i robotników, we wszystkie warstwy naszego społeczeństwa przeniknęło uświadomienie obywatelskie — by mogły teraz dać posłuch tym, którzy podszeptują pokusę abstynencji w tak ważnej funkcji obywatelskiej, jaką jest głosowanie.

Zbyt silnie związał się już włościanin i mieszczanin, człowiek pracy fizycznej i umysłowej — z państwem, jego losem i przyszłością, by mógł obojętnie zachować się wobec obioru izb ustawodawczych, od których zależy moc bezpośred-

nie każdego obywatela obchodzących spraw: dochody i rozchody państwa, podatki, ustawy socjalne itd.

Zbyt często przekonywały się masy ludowe, jak fatalne były rady central partyjnych, nawołujące do bierności, abstynencji, negacji — by i teraz uległy mogły agitacji, nawołującej do bojkotu wyborów.

Dzisiaj już mamy zgola inną sytuację w Polsce, niż wtedy, kiedy partie — a właściwie ich centrale — chlubić się mogły swą omnipotencją w masach, kiedy masy te jeszcze dowierzały doktrynom partyjnym. Czasy te minęły. Lud zdobył się na wysoki poziom uświadomienia; zdobył się na to poprzez szereg doświad-

Kochasz Polskę?

Pragniesz Jej potęgi i dobrobytu?
Spełń swój obowiązek względem
Niej, oddaj głos w wyborach do Sejmu.

Nowe propozycje Pragi

BUDAPESZT. Cała prasa węgierska zgodnie stwierdza, że nowa propozycja Pragi, która w ogólnych zarysach znana jest już w Budapeszcie, nie może zadowolnić słusznych aspiracji narodu węgierskiego i zgóry przekreśla możliwość rozpoczęcia ponownych rokowań. Nie brak również głosów określających propozycje czeskie jako próbę sprowadzenia tych rokowań na drogę targów kramarskich. Pisma podkreślają, że dość już było zwlekania i cierpliwość Węgier jest już na wyczerpaniu. Cały naród jest dzisiaj zdecydowany doprowadzić do realizacji słusznych żądań węgierskich, a jeżeli będzie zmuszony do użycia innych środków, to będzie to tylko i wyłącznie winą Czecho-słowacji.

Partie znów próbują w rzeczywistość obecną wnieść swą taktkę negacji i bierności.

Nie dopisze to tym razem więcej. Uświadomienie obywatelskie mas przeciwstawia pokuszeniom partyjnym silną wolę działania, uczestnictwa w każdym akcie natury państwowej i narodowej,

Pamiętajmy, że zrolaszcza na Pomorzu, spełniającym tak ważne funkcje dla Państwa, zwartosc społeczeństwa i pozytywny stosunek do zagadnień państwowych jest szczególnie konieczny. Niewątpliwie OBCY Z CAŁĄ SKRUPULATNOŚCIĄ I GORLIWOŚCIĄ OBSERWOWAĆ BĘDĄ ZACHOWANIE SIĘ OBYWATELI PAŃSTWA W DNIU WYBORÓW, SZCZEGÓLNI NA POMORZU; niewątpliwie royciągną odpowiednie wnioski w przyszłości odnośnie udziału w wyborach i niewątpliwie z satysfakcją stwierdzą, iż udział wyborców i rozbicie społeczeństwa, natomiast ze smutkiem i zainteresowaniem, ale zarazem z dużym szacunkiem będą widzieli, jak całe społeczeństwo zwracając i solidarnie pójdzie do urny wyborczej, żeby spełnić swój kardynalny obowiązek obywatelski.

Są jeszcze „patrioci”, którzy, nie tylko nie chcą iść do wyborów, lecz bojkotują je, nie bacząc, że w ten sposób mimo roli STAJĄ NA USŁUGACH OBCEGO PAŃSTWA I OBCEJ DYWERSJI.

Pod znakiem wyborów

Wczoraj w niedzielę odbyły się w 3 głównych ośrodkach naszego powiatu wielkie zebrania przedwyborcze z udziałem kandydata na posła, zwołane z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE W WĄBRZEŹNIE.

Zebranie ogólne w Wąbrzeźnie na wielkiej sali p. Kostrzewy odbyło się o godz. 15 w obecności około 600 uczestników ze wszystkich warstw społeczeństwa. Zebranie zagal przewodniczący Oddziału wąbrzeskiego O. Z. N. p. Józef Kurzyński. Główne przemówienie przedwyborcze wygłosił kandydat na posła i przewodniczący Okręgu Pomorskiego OZN. p. adwokat Tomaszewski z Torunia.

O istocie i celach Obozu Zjednoczenia Narodowego mówił w szeroko zakrojonym referacie p. inżynier Jacyna z Torunia.

W dyskusji zabrał głos p. Feliks Lomicki, nawołując w gorących słowach społeczeństwo polskie do jedności i zjednoczenia się dla dobra Narodu i Państwa Polskiego.

Po zamknięciu dyskusji odczytał przewodniczący p. Kurzyński rezolucję nawołującą do udziału w wyborach, zebranie zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Jej Prezydenta i Naczelnego Wodza, po czym odśpiewano wspólnie hymn narodowy.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE DLA KOBIET

Na tej samej sali odbyło się o godz. 15.30 zebranie przedwyborcze dla kobiet. Zebranie zagal Przewodniczący Obwodu OZN. p. Bolesław Szczuka, witając zebranych i przybyłe dwie referentki z Torunia, prosząc na przewodniczącą p. Wesołowską Martę, członkinię zarządu OZN. Wąbrzeźno. P. Wesołowska po krótkim przemówieniu poprosiła do stołu prezeski kobiecych organizacji miejscowych: pp.: staroscinę Kalksteinową — prezeskę PWK., komisarzową Szymtkowską — prezeskę Rodziny Policyjnej, redaktorową Szczukową — prezeskę Z. S. i R. R., Lirónę — kierowniczkę szkoły powszechnej żeńskiej i Oltuszewską, jako sekretarke.

Zagadnienia wyborcze oświetliły obszerne referaty p. Matamłowskiej i p. majorowej Wasilewskiej z Torunia.

Po omówieniu w obydwu referatach szczegółów, które skłaniają wszystkie kobiety-Polki do wzięcia udziału w wyborach, jakie odbędą się w dniu 6 listopada br., przewodnicząca p. Wesołowska podziękowała obydwom Paniom za ich treściwe i dla wszystkich zrozumiałe przemówienia, które już przedtem zostały nagrodzone hucznyimi oklaskami, a które mocnymi i niczym nie dającymi się zbić argumentami przekonały wszystkie obecne na sali o obowiązkach obywatelskich, jakie nakłada na kobiety równouprawnienie, o które tu na Pomorzu już przed blisko 100 laty zaczęli walczyć nasi przodkowie.

Po otworzeniu przez przewodniczącą dyskusji, przewodnicząca Wojew. Kób. Komitetu Wybor. w Toruniu p. Matamłowska wyjaśniła szczegółowo zagadnienia dot. techniki wyborów, po czym uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zebranie Przedwyborcze Kobiet w Wąbrzeźnie uchwalilo, że wszyscy staniemy — jak jedna — w dniu 6 listopada 1938 r. do urny wyborczej”.

Na zakończenie zebrania p. Weso-

łowska wniosła okrzyk na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Jej Prezydenta i Marszałka Śmigłego-Rydza.

Odśpiewaniem hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła” zebranie zakończono. Na zebraniu było obecnych przeszło 300 kobiet.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE W GOLUBIU.

O godz. 16.30 zagal na wielkiej sali Domu Miejskiego, przewodniczący miejscowego Oddziału OZN. p. burmistrz Reiske zebranie w obecności przeszło 500 osób, ze wszystkich warstw społeczeństwa, bez względu na przynależność partyjną. Po przemówieniach głównych mówców kandydata na posła p. adwokata Tomaszewskiego oraz p. inżyniera Jacynę zabrał w dyskusji głos p. Józef Kurzyński, przypominając obecnym te radosne chwile, gdy cały Golub w przykładnej jedności wital jako pierwsze miasto na Pomorzu wojska polskie. — Oby ta jedność zapanowała ponownie pomiędzy nami na pożytek jednostek i całości Państwa Polskiego.

Po przeczytaniu rezolucji p. burmistrz Reiske zwrócił się do obecnych z płomiennym apelem, by wszyscy stanęli jak jeden mąż do urny wyborczej.

Okrzykiem na rzecz Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta i Wodza Narodu zakończył zebranie, którego uczestnicy zaśpiewali wspólnie „Rotę”.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE W KOWALEWIE

W Kowalewie rozpoczęło się zebranie o godzinie 19.00 pod przewodnictwem p. Stankiewicza Józefa. Na sali p. Zietke stawito się około 500 uczestników, ze wszystkich stanów, przede wszystkim dużo kobiet. Główne przemówienie wygłosił kandydat na posła przewodniczący Okręgu O. Z. N. p. adwokat Tomaszewski. O konsolidacji Narodu Polskiego według hasła Obozu Zjednoczenia Narodowego mówił p. inżynier Jacyna.

W dyskusji zabrał głos p. Krzywdziński podkreślając, że wobec postawienia na kandydata na posła rolnika p. Klimka, który cieszy się zaufaniem miejscowego społeczeństwa, wszyscy winni brać udział w wyborach i głosować na tegoż kandydata.

P. Grzegoszewski domagał się czystych wyborów, które jedynie mogą być oddźwiękiem głosu całego społeczeństwa.

P. red. Ledwochowski zwrócił uwagę na to, że wykorzystanie uprawnienia wyborczego jest najważniejszym przywilejem praw obywatelskich zagwarantowanych przez konstytucję. Że nie powinniśmy zrezygnować z tego uprawnienia i domagać się przez odpowiednich posłów przywrócenia ukrojonych przez obecną ordynację wyborczą praw obywatelskich.

Wysokie uświadomienie obywatelskie i narodowe Pomorza

Wczoraj odbyły się wybory delegatów do wojewódzkiego wyborczego kolegium senackiego.

Udział uprawnionych do głosowania w akcie wyborczym był bardzo wysoki, wynosił w niejednych obwodach ponad 80% — w Wąbrzeźnie np. 83,5%. Wyniki z powiatu wąbrzeskiego przedstawiają się jak następuje:

Obwód Wąbrzeźno miasto
uprawnionych do głosowania 133, głosujących 111 — wybrany z 91 ważnych głosów właściciel Zakładów Graficznych p. Bolesław Szczuka.

Obwód Golub
uprawnionych do głosowania 101,

głosujących 73, wybrany z 39 ważnych głosów p. burmistrz Reiske.

Obwód Kowalewo

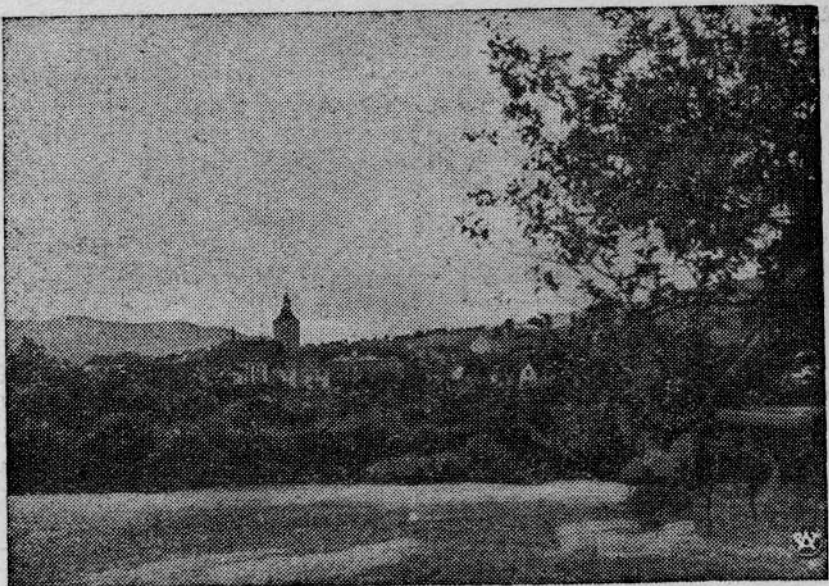
głosujących 97, wybrany z 48 głosów ważnych rolnik p. Wacław Michalski z Bielska.

Obwód Wąbrzeźno Wieś

uprawnionych do głosowania 95, głosujących 70 — wybrany z 40 ważnych głosów p. Józef Lipecki z Jarantowic.

Obwód Ryńsk

wybrany p. Lucjan Wilamowski, Małe Radowiska.



Panorama Śląska Zaolzańskiego Na zdjęciu — Jabłonków.

P. Cichacki, jako przedstawiciel sfer robotniczych wypowiedział się za kandydaturą p. Klimka, jako tego, która zna ból i potrzeby stanu robotniczego na tutejszym terenie.

Odpowiedzi na zagadnienia poruszone w dyskusji udzielił p. inżynier Jacyna, zwracając uwagę na to, że ponieważ istnieje możność oddania swego głosu na 2 kandydatów w okręgu wyborczym, należy z tego prawa korzystać, przy zakreśleniu kart wyborczych.

P. Kurzyński podał do wiadomości rezolucję o udziale w wyborach uchwaloną przez obecnych na zebraniu.

Przewodniczący Oddziału miejscowego zwrócił się jeszcze raz do obecnych z apelem o gremialny udział w wyborach, poczym wniósł okrzyk na Rzeczpo spolitą, Jej Prezydenta i Naczelnego Wodza.

Hymn Narodowy odśpiewany przez wszystkich obecnych zakończył zebranie.

Należy podkreślić, że w wszystkich miejscowościach, gdzie się odbyły zebrania, publiczność okazała żywe zainteresowanie dla zagadnień wyborczych, przebieg zebrań był wszędzie spokojny i nie było żadnych zakłóceń, aczkolwiek udział brały w zebraniach różnorodne ugrupowania społeczne i polityczne.

Treść rezolucji uchwalonej na Zebraniach Przedwyborczych w Wąbrzeźnie, Golubiu i Kowalewie.

Rezolucja

Jedność działania wszystkich obywateli w służbie żywotnych interesów Państwa jest zasadniczym warunkiem mocarstwowego rozwoju Polski. Wszystkie warstwy i grupy społeczeństwa polskiego uznać powinny ideę zjednoczenia narodowego jako najwyzszą i najpilniejszą konieczność doby dzisiejszej. Warunkiem jedności jest współdziałanie całego społeczeństwa w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym Państwa. Dlatego w akcie wyborów do Sejmu i Senatu zgromadzeni na zebraniu przedwyborczym Obozu Zjednoczenia Narodowego w dniu 23 października 1938 r. uchwalają jedogłośnie wziąć gremialny udział i wzywają wszystkie grupy społeczno polityczne i wszystkich prawych Polaków do spełnienia tego ważnego obowiązku obywatelskiego, aby zapewnić całemu społeczeństwu udział w życiu politycznym Polski.

Rezolucja

Zw. Prac. Samorząd

Robotnicy zorganizowani w Oddziale Wąbrzeskim Związku Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej postanawiają jednogłośnie, w dniu 6 listopada br. stanąć jak jeden mąż do urny wyborczej, by jednolity postawą robotnika polskiego zmanifestować, że gotów on jest zawsze i wszędzie wypełnić obowiązki swoje wobec Narodu i Państwa Polskiego i przyczynić się czynną współpracą do podciągnięcia Polski w zwyz.

Państw. Bank Rolny w Toruniu

TORUŃ. Odbyło się tu poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę gmachu Państwowego Banku Rolnego.

Poświęcenia dokonał ks. prałat dr Franciszek Jank.

W uroczystości wzięli udział prezydent miasta p. Raszeja, władze Banku z naczelnym dyrektorem p. Wacławem Staniszkowskim na czele oraz przedstawiciele miejskich i wojewódzkich władz budowlanych.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

7 lat więzienia za strzały do ojca | Autobus wpadł na kolejkę

Przez kilka dni toczyła się w Bydgoszczy przed Sądem Okręgowym sprawa przeciwko 20-letniemu waci. Gromkowi z Torunia, oskarżonemu o usiłowane ojcobójstwo. Dnia 16 sierpnia rb. oskarżony przybywszy do Bydgoszczy, gdzie zamieszkuje jego ojciec, Jozef, po kilkugodzinnym czatowaniu na klatce schodowej wystrzelił pięciokrotnie do wracającego do domu ojca, raniąc go po ważne w brzuch.

Proces odsłonił niezwykle przykre stosunki rodzinne ranionego Józefa Gromka. Przed kilkunastu laty przebywający w Ameryce, Gromek, wysłał do Polski swą nieslubną żonę, Szacho-Głuchowiczową wraz z czworgiem swoich dzieci, noszących jednak jego nazwisko. Za dolary Gromka Głuchowiczowa nabyła w Bydgoszczy kamienicę. Po latach Gromek wrócił do kraju i wszczął proces o przepisanie kamienicy na niego. Gromek wygrał proces, który pochłonął wszystkie zasoby pieniężne Głuchowiczowej, tak że znalazła się ona w nędzy. Nauka dzieci, na którą początkowołożył Gromek uległa przerwie. Tymczasem starszy Gromek, jak dobiegały wieści, miał

wieść hulaszczy tryb życia. To zrodziło w młodym Gromku uczucie nienawiści i krzywdy. Na tym tle doszło do strzałów, które na szczęście nie przyprawiły ojca o utratę życia.

Onegdaj zapadł wyrok skazujący W. Gromka na 7 lat więzienia i 3 lata utraty praw obywatelskich.

SRODA. W czwartek wydarzyła się poważna katastrofa autobusowa pod Srodą. Autobus firmy „Fiapol”, kursujący na linii Poznań — Sroda — Pyzdry, wpadł na przejeździe na pociąg towarowy z burakami średzkiej kolejki powiatowej.

Szofer nie usłyszawszy i nie zauwa-

żywszy sygnałów zbliżającego się pociągu wpadł autobusem z całym impetem na parowóz. Lokomotywa wypadła z szyn, zatrzymując się po przeciwej stronie szosy w rowie.

Maszyniści parowozu wyszli z wypadku cało. Autobusem jechało 12 osób. Wszyscy odnieśli większe lub mniejsze obrażenia. Cztery osoby są ciężko ranne.

Na miejsce wypadku zjechały władze bezpieczeństwa.

Rannych odwieziono natychmiast samochodem do szpitala.

Banda włamywaczy grasuje w powiecie chełmińskim

Donoszą nam, iż w nocy z dnia 19 na 20 bm. włamali się nieznani sprawcy do biur zarządu gminnego w Papowie Biskupim pow. chełmińskiego, skąd po otwarciu kasy żelaznej zabrali większą ilość gotówki w łącznej kw-

ocie 720 zł. Jak wstępne dochodzenia wykazały, nieznani sprawcy włamali się przez okno i za pomocą podrobionych kluczy. Dalsze energiczne dochodzenia policyjne w toku.

Z płonącym skrzydłem i bez motoru lądował samolot szczęśliwie na ziemi

W pobliżu miejscowości Montgomery w stanie Alabama (Ameryka) wydarzyła się katastrofa samolotowa. Samolot pasażerski zmuszony był do lądowania, gdyż zapaliło się skrzydło samolotu, a jeden z motorów oderwał się. Lądując na zupełnie przypadkowym lotnisku, którym było zorane pole, pilot zdołał uni-

knąć poważniejszych następstw katastrofy, tak że 11 pasażerów samolotu wyszło z wypadku bez szwanku.

Pilot i jego pomocnik ratując pasażerów, ulegli stosunkowo lekkim oparzeniom. Samolot i ładunek poczty spłonął doszczętnie.

Tępo trzy dni siedział przy stole

LESZNO. Sąsiedzi Anny Krausowej zaniepokojeni ciszą, panującą w

jej mieszkaniu, otworzyli drzwi i prze-razili się. — Znaleźli bowiem zwłoki właścicielki mieszkania, siedzącej przy stole. Prerażeni tym odkryciem sąsiedzi zmarłej zawiadomili policję. Komisja stwierdziła, że Krausowa zmarła przed trzema dniami na skutek udaru serca. Śmierć zaskoczyła ją przy stole. Wypadku tego nie zauważono zaraz, ponieważ zmarła mieszkała samotnie.

Śnieg w Tatrach

ZKOPANE. Po środowym silnym wietrze, jaki wiał w górach i w Zakopanem spadł w nocy na czwartek śnieg. W związku z tym nastąpiło też znaczne ochłodzenie. W czwartek przed południem śnieg prószył również w Zakopanem tak, iż Gubałówka i okoliczne wzgórza przez pewien czas były zupełnie śnieg pod wpływem wyższej temperatury, ustąpił z pobliskich wzgórz, utrzymując się w Tatrach.

Z całego świata

GRUDZIĄDZ. Popęcił samobójstwo przez powieszenie się obywatel niemiecki wyznania mojżeszowego, optant na rzecz Niemiec Benedix Kiewe. Do Grudziądza sprowadził się on w 1936 r. z Berlina, korzystając z t. zw. prawa pobytu. Kiewe był w Grudziądzu właścicielem wielkiej nieruchomości oraz współwłaścicielem domu towarowego.

ŁÓDŹ. W Rudzie Pabianickiej odbyło się zebranie przedwyborcze Str. Narodowego, na którym przemawiali prez. Jędrzejczak Tadeusz oraz Wit Zygmunt. Ponieważ mówcy nawoływali do bojkotu wyborów zostali z miejsca aresztowani.

ŁÓDŹ. Kowal Rękawiecki udzielił noclegu starej kobiecie, chodzącej po prośbie. Nad ranem spostrzegł, że kobieta wyszła, a równocześnie z nią zginęło ubranie i szereg przedmiotów wartości 150 złotych.

ŁÓDŹ. Czesław Kielerski, lokator E. Schwabego, właściciela domu w Łodzi, wyprowadzając się, skradł drzwi, wiodące z mieszkania na korytarz.

TARNÓW. Szalejąca wichura strąciła z budującej się wieży kościoła w Siemiechowie pod Tarnowem pracującego tam cieślę Jana Albina. Albin zmarł na miejscu.

KOŁO. Handlarz bydła Podchlebnik z Koła sprzedał jednemu z chłopów na jarmarku starą krowę ze sztucznymi zębami. Oszukany nabywca tak odmłodzonej krowy ze sztucznymi zębami złożył zameldowanie na posterunku policji o oszustwo.

ŁASK. Starosta powiatu łaskiego na rozprawie karno-administracyjnej za zniszczenie ogłoszeń o wyborach do Sejmu i Senatu ukarał St. Kozłowskiego i St. Kolasę, zamieszkałych w Kudrowicach po dwa miesiące aresztu.

BERLIN. W ostatnim czasie wzrasta na terenie Rzeszy nasilenie propagandy na rzecz kolonii. W tych dniach w szeregu miastach niemieckich odbyły się wielkie zgromadzenia, na których domagano się usunięcia ostatniego wyrazu degradacji Niemiec i zwrócenia Niemcom kolonii.



Uciekinierzy niemieccy wracają do stron rodzinnych.

Będzie polemika czy nie będzie

WARSZAWA. Pojawity się pogłoski, że p. wicepremier Kwiatkowski, przemawiając w Poznaniu, podejmie polemikę na temat głosu i komentarzy, jakie miały miejsce w prasie po mowie katowickiej. Jak się przypuszcza poświęci swoje przemówienie zagdaniem Ziemi Zach. (Wielkopolski i Pomorza), ze szczególnym uwzględnieniem spraw lokalnych. Stąd też lansowanie wiadomości o rewelacjach, czy polemikach wygląda na mało prawdopodobne, a gdyby nawet miały one miejsce nie przybrałyby takich rozmiarów, jak to się obecnie przypuszcza.

Zguba wiecznego pióra powodem samobójstwa

ZAWIERCIE. W Zawierciu miał miejsce fakt, który głęboko poruszył opinię publiczną. Niejaka Podgórska zabiła 14-letniego syna Ryszarda za to, że zgubił wieczne pióra i wypędziła go z domu. W dwa dni później wywołano zwłoki Ryszarda ze stawu Hulczyńskiego. Chłopiec wypędzony z domu popełnił samobójstwo.

Włamanie do ks. proboszcza

GRAZAWY. Do mieszkania ks. kan. Tymeckiego w Grażawach, dokonano włamania. Łupem złodziei padły różne przedmioty, ogólnej wartości 1,200 zł. — Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że sprawców włamania było trzech. Policja już jest na tropie sprawców.

Okropne żniwo tajfunu

TOKIO. Japonię nawiedził katastrofalny tajfun, który szczególnie w prefekturze Kagoszima wyrządził olbrzymie szkody. Według ostatnich wiadomości ofiarą katastrofy żywiołowej padło 200 zabitych i około 600 rannych. Bez da-

chu nad głową pozostało 30.000 ludzi. Ponad 2.000 domów zalała woda.

Tajfun przeszedł również nad Tokio i okolicą. Wicher osiągnął 20 mtr. na sekundę. W stolicy i najbliższej okolicy Woda zalała ok. 10.000 domów. Komunikacja telefoniczna, telegraficzna i kolejowa całkowicie przerwana. W Jokohamie tajfun wyrządził mniejsze szkody, jednak na morzu spowodował wiele katastrof. Ruch statków został przerwany. Kilka wielkich parowców uległo większym uszkodzeniom. Statek angielski „Battervoek” rzucony został na mieliznę. — Wielka ilość statków rybackich zatonała.

Za wysoko sięgał

PARYŻ. W czasie niedawnych uroczystości odsłonięcia pomnika króla Alberta I w Paryżu, wśród świąt króla Leopolda III, który przybył na odsłonięcie pomnika swego ojca, zauważono młodego oficera, obwieszzonego orderami. — Mnogość doznań dziwnie nielicowała z młodym wiekiem oficera. Nic dziwnego że zwrócono na niego uwagę. Wzięty na przesłuchanie oficer, okazał się pomocnikiem restauracyjnym, który koniecznie jak sam zeznał, pragnął choć raz w życiu otrzeć się o wielki świat.

Spisz i Orawa

Na wstępie warto zwrócić uwagę, że turyści polscy, przechodzący na południową stronę Beskidu, Tatr czy Pienin nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, w jakim znajdują się kraju, a niekiedy nie wiedzą z jakim ludem po tamtej stronie gór się stykają.

Najczęściej mówi się u nas o przechodzeniu na „czeską stronę“, zamiast jedynie właściwego i uprawnionego określenia „na stronę sporną“.

Niektórzy po tamtej stronie gór szukają Czechów. Być może, że ich znajdują kilku, ale jest to element, napływowy. Ludność tubylcza, zaś to albo polscy górale w pogranicznych wsiach Spisza i Orawy, albo też rdzenni Słowacy, a Czechów niema wcale.

Widzieć należy, że Słowacja należy do najpiękniejszych krajobrazowo zakątków Europy środkowej.

Przed wszystkim Wysokie Tatry, dostarczające nieporównanych wrażeń krajobrazowych i turystycznych, tak samo jak Hale Orawsko - Liptowskie z przepaścistym Choczem i dzikimi, budzącymi grozę wąwozami Proszekim i Kwaczańskim, albo uroczę doliny i łagodne grzbiety Niżnich Tatr, obfitujące w jaskinie lodowe i stalaktylowe, pod względem rozległości i egzotycznej cudowności należące do najwspanialszych w Europie.

W szerokich, malowniczych dolinach rzek Orawy, Wagu i Popradu leżą uroczę miasta i miasteczka, jak Królewiany Rużomberk, Ś. Mikulasz, Poprad i inne. Każde z nich oprócz pięknej okolicy ma cenne pamiątki historyczne, w postaci kościołów i zamków, z których wiele łączy się z dziejami Polski. Zamki na Orawie, Liptowie i Spiszu pozostawały w rękach panów polskich. Odznaczają się one romantycznym położeniem, śmiałością budowy i bogactwem pamiątek.

Pięknie są też położone zamki w Streźnie nad Wagiem, w Likawie pod Rużo-

mberkiem, Podgrodzie i Lubowli na Spiszu. Szczególnie zaś dolina Popradu z miastami spiskimi, zwłaszcza tymi, które należały niegdyś do Polski, zasługuje na zwiedzenie. Dużo tam polskich reminiscencji, dużo śladów polskiej kultury.

Zyczyć sobie należy, aby do Polski wróciło m. in. miasto Lewocza, na Spiszu, zasługujące na miano Krakowa, ze swoimi rzeźbami Wita Stwosza i jego szkoły. Rynek lewocki z ratuszem przypomina krakowski rynek z Sukiennicami. W tych to pięknych okolicach dużo ludu polskiego, pragnącego powrotu do Macierzy.

Zbyt wyrobów tytoniowych w r. b.

Według danych statystycznych w ciągu 8 miesięcy r. b. sprzedano wyrobów tytoniowych ogółem 12.914 ton, w tym na województwa centralne przypada — 4.868 ton, wschodnie — 1.711 ton, zachodnie — 2.669 ton i na województwa południowe — 3.666 ton.

Z zestawienia tych cyfr wynika, że największą konsumpcją tytoniu wykazują województwa centralne.

Cyfry porównawcze z analogicznym okresem roku ubiegłego wykazują wzrost konsumpcji i tytoniu w roku bieżącym.

Wielki pożar pod Kościerzyną

W zabudowaniach rolnika Jana Lipskiego we wsi Bartoszy Las w powiecie kościerskim powstał onegdaj pożar. — Wskutek silnego wiatru ogień przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Ogółem spaliło się 10 domów, 15 stodół i 5 stajen. Straty, spowodowane pożarem, wynoszą 75.000 zł, podczas gdy ubezpieczenie budynków wynosi 38.915 zł. Pożar

Szerokie horyzonty przed Polską
WIENIEN. Wiedeński „Voelkischer Beobachter“ omawiając sukcesy polityki polskiej, stwierdza, że Polska przeciężyła wszystkie przeszkody i trudności.

wzniecił 6-letni chłopiec, Stanisław Baski, który bawiąc się przy piecu, spowodował wysypanie się płonących głowni drzewa na podłogę.

Wiadomo już, jakie są zbiory ziemniaków, owoców i warzyw

Organizacje rolnicze i ogrodnicze ustaliły już, że tegoroczne zbiory ziemniaków są znacznie mniejsze, jak ubiegłego roku, przeważają bowiem w plonie bulwy drobne i średnie (typ sadzenia-ków), na gruntach zaś mniej przepuszczalnych dość znaczna część ziemniaków uległa wygniciu.

Co się tyczy owoców, to jabłonie i

grusze dały również zbiór słaby, w niektórych okolicach drzewa te w ogóle nie obrodziły. Stosunkowo dobre zbiory dały tylko śliwy, jednak z dużym procentem owocu robaczywego.

Warzywo zato w porównaniu z rokiem zeszłym, dzięki obfитоści opadów, zbiory ilościowo i jakościowo znacznie lepsze.

Panikarze przynoszą pieniądze

Ostatni bilans Banku Polskiego — za pierwszą dekadę października, tj. od 1 do 10 bm. — stwierdza, że w tym czasie zmniejszył się obieg banknotów o niemal 87 milionów złotych.

Fakt ten ma swoją wymowę, jest symptomem bardzo charakterystycznym i wymaga wyjaśnienia.

Otóż w drugiej połowie września wzrósł u nas obieg banknotów. Wzrósł o przeszło 350 milionów złotych.

Było to następstwem wycofywania wkładów z rozmaitych instytucji oszczędnościowych. Z banków prywatnych wycofali wkłady około 100 mil. zł, z PKO, KKO itd. — około 200 mil. zł. Instytucje te były zatem zmuszone wykorzystać w silnym stopniu kredyty w Banku Polskim, a ten znow puścić w obieg banknoty w sumie odpowiednio wyższej niż poprzednio.

Ten wzrost obiegu banknotów skończył się jednak niebawem, był zjawiskiem wybitnie przejściowym. Wkłady zaczęły w pierwszych dniach października zjawiać się w instytucjach oszczędnościowych, by z powrotem lokować w nich swoje pieniądze, które wycofali we wrześniu. A tym samym i nasza instytucja emisyjna, Bank Polski zdołał w ciągu pierwszej dekady października

zmniejszyć obieg banknotów o niemal 87 mil. zł — a zapewne w ciągu najbliższych tygodni zmniejszy ten obieg banknotów jeszcze bardziej wydatnie.

Tak się przedstawiają dzieje tego zjawiska przejściowego, jakim było wycofanie z instytucji oszczędnościowych 300 mil. zł, zwiększenie odpowiednio obiegu banknotów, a niebawem tłumne zjawienie się wkładów przy kasach instytucji oszczędnościowych, a tym samym i możliwość zmniejszenia obiegu banknotów.

Między 15 września a 30 — gdy do kas instytucji oszczędnościowych zgłaszali się wkładcy — wycofali oni, jak powyżej zaznaczyliśmy, 300 milionów złotych.

Jest to stosunkowo niewiele. — Bo wkłady w tych instytucjach wynoszą około 3 miliardów złotych. Więc 10 proc. odpłynęło w ciągu 2 tygodni, kiedy europejski konflikt wojenny zdawał się nieuchronny.

90 proc. wkładców było wtedy zupełnie spokojnych o swoje pieniądze, a tylko 10 proc. płochliwych zgłosiło się po ich odbiór...

Nie stawiano im też żadnych przeszkód. Nasza główna instytucja emisyjna a też i nasze instytucje oszczędnościowe

stanęły na jedynie racjonalnym stanowisku, że ograniczenie wypłacania wkładów jest rzeczą absolutnie niecelową — i że jedynym sposobem uspokojenia wkładcy jest wypłacanie wkładów w pełnej wysokości.

— „Stanowisko nasze było jasne i wyraźne, — stwierdził w wywiadzie prasowym prezes KKO, min. Dolanowski. Mamy poruczone pieniądze wkładców, dyspozycja tymi pieniędzmi należy do wkładców, z jakichkolwiek przyczyn chcą oni w tej chwili otrzymać swoje pieniądze: proszę bardzo, wypłacamy wszystko, czego się od nas żąda“.

Było to jedynie racjonalne i mądre stanowisko.

I miało też i swoje ogromnie dodatnie następstwa.

Bo w tym samym dniu, w którym europejski konflikt wojenny został zażegnany — ci płochliwi wkładcy, poczęli się znow zjawiać przed kasami instytucji oszczędnościowych i składać wycofane przez siebie wkłady...

— „Cóż bowiem — słusznie wnioskuję w swym publicznym oświadczeniu dyrektor obrotu pieniężnego min. skarbu p. Domaniewski — ma czynić wkładca z podjętymi pieniędzmi? Czy ma je stale nosić przy sobie lub chować w szufladzie? Czy może ma kupować niepotrzebne dla siebie przedmioty?“

Bo już przecież ogół wkładców od dawna doszedł do przekonania, że „te-

pończoch i innych skrytek, wycofanie pieniędzy z obiegu gospodarczego — jest największym nonsensem, kapitalnym głupstwem.

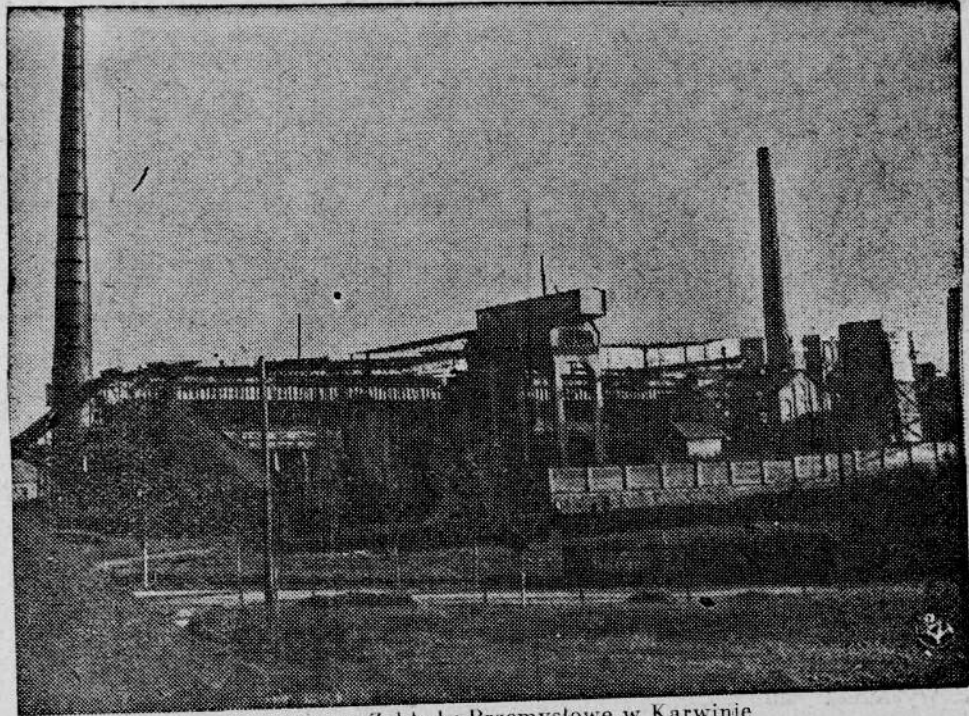
90% wkładców ostało się w instytucjach oszczędnościowych, gdy dokonywały się w Europie zabiegi nad zażegnaniem konfliktu wojennego. Ledwo 10% podjęli strachajły, panikarze i głupcy. Dziewięć dziesiątych ciulaczy zachowało spokój. Tylko jedna dziesiąta uległa psychozie.

I dziś ten niewielki odsetek wkładców nie bez rumieńca zawstydzenia staje przed okienkami kasowymi i prosi o przyjęcie ich wycofanych pieniędzy...

Spośród doświadczeń, jakie poczyniliśmy w statnych tygodniach, są te dzieje 300 milionów złotych, które odbywają drogę z kas oszczędnościowych do portfeli i kieszeni — i z powrotem do kas, bardzo charakterystyczne.

Dowodzą one: zarówno Bank Polski jako regulator obiegu pieniądza, zarówno publiczne i prywatne instytucje oszczędnościowe, zdały doskonale egzamin w tych tygodniach, kiedy 10% wkładców dało się uwieść psychozie. Lecz i niemniej doskonale zdały egzamin te nasze społeczeństwa, które powierzwszy 2 miliardy 700 milionów instytucjom oszczędnościowym, ani nie myślały o ich wycofaniu, z całym spokojem i zaufaniem wierząc, że Polska zdierży swym zadaniom i swym zobowiązaniom.

To sobie z dumą i radością dziś powiedzieć musimy.



Rzut oka na Zakłady Przemysłowe w Karwinie

KRONIKA

Kalendarzyk

24
Październik
Poniedziałek
Rafała Archanioła,
Słowiański: Siemistawa;
Słońca wsch. 6,15, zach. 16,24.
Księżycy wsch. 7,28, zach. 16,48

25
Październik
Wtorek
Kryszyna, Chryzanta;
Słowiański: Sambora.
Słońca wsch. 6,17, zach. 16,22;
Księżycy wsch. 8,35, zach. 17,26

WĄBRZEŻNO

● Z powodu obfitego materiału aktualnego w dzisiejszym numerze odcinka powieściowego nie umieściliśmy.

● Dekoracja zasłużonych odznaczeniami państwowymi. W sobotę w sali Rady Powiatowej w Wąbrzeźnie p. wicestarosta mgr Gorczyński dokonał dekoracji państwowymi krzyżami zasługi następujących osób:

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali pp.: Irena Szczepańska — Wąbrzeźno; p. Kosek, burmistrz — Kowalewo; Wacław Jankowski — aptekarz, Wąbrzeźno; Marcin Cyrklaff, wł. nieruchomości — Wąbrzeźno; Lewandowski Jan, asyst. poczt — Kowalewo.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymali pp.: Stanisławski Wawrz., ref. Wydz. Pow. Wąbrzeźno; Nowicki Fr., sekr. magistracki Wąbrzeźno; Zieliński Edmund — Wąbrzeźno; Dudziak Piotr, sekr. gm. Podzamek Golubski; Talkowski Ludwik, sekr. gmin. — Książki; Piszczek Ant., zawiad. stacji Golub; Kochanek Bern. — Wąbrzeźno; Splitt Adam, st. torowy; Zielen; Krüger Fr., drożnik — Kowalewo; Lisewski Jan, drożnik — Kowalewo.

TORUŃ. Pomorski Dziennik Wojewódzki nr. 32 zawiera rozporządzenie Wojewody Pomorskiego o zwyczajnym przyszcycy. Rozporządzenie zawiera spis okręgów zapowietrzonych i zagrożonych przyszcycą na terenie województwa pomorskiego.

● Pracownicy kupieccy zorganizowani. — W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie organizacyjne wszystkich pracowników kupieckich w celu założenia koła handlowców, przy Korporacji Kupieckiej. Zebranie zgaił p. Br. Ceglecki, witał delegację Kupców Sam. w osobach p. Czarnoty-Bojarskiego i sekr. p. Leśniewicza, oraz wszystkich obecnych, wskazując na cel zebrania. Na marszałka wybrano p. Bojarskiego, sekretarzem p. Umińskiego. — Po krótkiej przerwie przystąpiono do wyboru Zarządu. Prezesem został p. Ceglecki, wybrany jednogłośnie, zastępcą p. Krzemienieckiego, sekretarzem Drzymalski Gerh., zastępcą Beyger, skarbnik Fryszkiewiczówna Gertruda, ławnicy Czerwińska Prakseida i Murawski. Komisja rewizyjna Grobawska D. i Białecki St.

Ustalono składkę miesięczną na 25 gr. Co miesiąc odbywać się będzie jedno zebranie zarządowe, jedno plenarne i jedna pogadanka. W końcu przemówił p. Bojarski wskazując na współpracę Samodzielnych Kupców z pracownikami kupieckimi. Hasłem Cześć Kupiectwu zakończył prezes zebranie.

● Kredyt dla młynów i kupców zbożowych. Kredyt przyznany młynom i kupcom zbożowym na zakup nasion oleistych, przewiduje następujące warunki: wysokość kredytu dochodzić może do 70 proc. zbóża chlebowego lub przetworów nasion oleistych, lub do 80 proc. przemiału, które oddane zostaną pod zastaw, — względnie odpowiadać może 15-dniowej zdolności produkcji młynów. Kredyt ma oprocentowanie ulgowe a mianowicie 5 procent.

Splaty nastąpić mają w styczniu i lutym po 10 proc. kwoty pożyczzonej, w następnych miesiącach po 10 proc. i wreszcie w lipcu, kiedy kredyt ma być zlikwidowany 20 procent. Z kół młynarskich donoszą jednak, że otrzymanie kredytu uzależnia się od różnych okoliczności, a pomiędzy innymi od regularnego płacenia podatków, co utrudnia korzystanie z kredytu jednostkom gospodarczym starszym pod względem finansowym.

● Zjazd Przewodniczących Sekcji Pań przy Kółkach Rodziny Kolejowej. Dnia 30 października br. odbędzie się w Gdyni Zjazd Przewodniczących Sekcji Pań przy Kółkach Rodziny Kolejowej.

Uroczystość Chrystusa Króla w parafii wąbrzeskiej

Niedziela ostatnia w październiku jest z woli Ojca sw. Piusa II — świętem Chrystusa Króla i świętem Akcji Katolickiej. Jak rok rocznie urządują Akcja katolicka w parafii wąbrzeskiej wielką uroczystą akademię ku czci Chrystusa Króla, która odbędzie się na sali u pana Kostrzewy zaraz po sumie. Sumę oprowadzi się już o 10,30, przy udziale przedstawicieli Władz Państwowych, samorządowych, towarzystw, Bractw i Cech tutejszych.

Przed Głównym Ołtarzem będą krzesła postawione, delegacje sztandarowe stoją przed Wielkim Ołtarzem.

Po nabożeństwie udadzą się wszyscy w wspólnym pochodzie na wyżej wspomnianą akademię, na której sztandary umieszczone będą przed sceną. Pierwsze dwa rzędy krzesel z prawej i lewej strony od sceny zarezerwowane są dla przedstawieli Władz, Urzędów i Korporacji.

Akademia będzie urozmaicona deklamacjami i śpiewem, wygłosi się referat na temat „Poznanie i Wykonanie Uchwał Pierwszego Polskiego Synodu plenarnego, szczytnym posłannictwem

polskiego katolicyzmu — referent p. nauczyciel Piór.

Po południu o godz. 4 w kościele parafialnym wspólny różaniec dla uproszenia pokoju, po tym pochód wspólny na rynek, gdzie się odbędzie przy krzyżu oświetlonym krótka manifestacja ku czci Chrystusa Pana, na której przemówienie wygłosi Ks. proboszcz Zaremba. Ze względu na chwilę uroczystą prosimy o udekorowanie domów flagami papieskimi i narodowymi, iluminację okien świeczkami, nalepkami obrazami Pana Jezusa.

Dołożymy wszelkich starań, żeby wysiłki nasze nie były daremne a święto Chrystusa Króla odbiło się głośnym echem w całej Polsce. Biermy udział w nabożeństwie, akademii i manifestacji pod gołym niebem w rynku wąbrzeskim, żeby pokazać wszystkim, jak bardzo nam chodzi o sprawę katolicką w naszej parafii.

Za Akcję Katolicką
Leon Schwarz, Prezes
Ks. F. Zaremba, Asystent kościelny

Introdukcja Ks. Prob. prof. Brejskiego

— W niedzielę o godzinie 16,00 odbyło się w Niedźwiedziu uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza parafii niedźwiedzkiej osieroczonej po śmierci śp. Ks. Rady Łowickiego.

Introdukcji dokonał w imieniu Ks. Biskupa Chełmińskiego Ks. Dziekan Dekowski z Pluznicy w asyście licznego Duchowieństwa, Parafian i gości z okolicy.

Do nowego proboszcza zwrócił się w gorących słowach ołtarza Ks. Dziekan Dekowski, poczym przemówił nowo instalowany Ks. Proboszcz prof. Brejski, prosząc wszystkich parafian o zbożną współpracę i modlitwę na pomyślność Jego pracy duszpasterskiej.

Po uroczystym „Te Deum” odprawił Ks. Proboszcz nieszpory solenne, po których w procesji obecni księża, parafianie i goście przy śpiewie „Serdeczno Matko” odprowadzili Ks. Proboszcza do plebanii.

Z progu plebanii przemówił jeszcze wzruszony duszpasterz, dziękując wszystkim za życzliwość i serdeczny udział w tej podniosłej uroczystości.

Łączymy się ze wszystkimi przyjaciółmi czcigodnego Księdza Proboszcz Brejskiego, życząc Mu na nowej placówce błogosławieństwa Bożego i owocnych wyników pracy duszpasterskiej dla większej chwały Boga i na pożytek parafii i Narodu Polskiego.

Program Zjazdu przewiduje nast. punkty: o godz. 9,15 nabożeństwo w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa, po czym nastąpi otwarcie Wystawy Rodziny Kolejowej w sali Domu Kolejowego Przystosobienia Wojskowego przy ul. Jana z Kolna. O godz. 11,30 poświęcenie stołówki Rodziny Kolejowej przy ul. Okrężnej obok wiaduktu nr 1. Po południu o godz. 15,30 otwarcie obrad Sekcji Pań w świetlicy KPW.

W tym dniu odbędzie się w Gdyni również Zjazd Instruktorów Pszczelarskich, Ogrodniczych i Hodowlanych Rodziny Kolejowej połączony ze spędem kur i królików i innych zwierząt futerkowych. Obrady odbędą się w Domu Kolejowego Przystosobienia Wojskowego o godz. 10,00 z nast. programem: a) sprawozdanie Instruktorów Gospodarczych „RK”, b) referat ogólny z działalności gospodarczej Okręgu za rok 1938, c) sprawozdanie Komisji Wnioskowej tudzież nast. referaty: 1) Ogólnopolski Zjazd Pszczelarzy w Katowicach, 2) Ubezpieczenie roji od chorób oraz wypadków poządzeń, 3) pomoc gospodareza dla członków Rodziny Kolejowej. —

● Kurs społeczny w Zamku Bierzgowskim. W dniach 17—22 bm. odbył się w Zamku Bierzgowskim w połączeniu z rekolekcjami zamkniętymi kurs pracy organizacyjnej dla dziewcząt Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej diecezji chełmińskiej. W kursie brało udział 60 druzhen KSMZ z bliższych i dalszych miejscowości Pomorza. Rekolekcje przeprowadził ks. kapelan Skowroński, wykłady zaś wygłosili ks. sekretarz generalny Ryzczakowicz z Pelplina i instruktorzy Głockówna i Gdafićówna. Kursistki miały zaszczyt witać w murach domu rekolekcyjnego p. Ministra świętosławskiego.

● WARSZAWSKA CYTADELA. Dramat bojowników o wolność Polski. Wielki film bliższy sercu polskiemu z czasów walki młodzieży polskiej o wolność Ojczyzny.

Wielkie to arcydzieło ukaże się na ekranie kina SŁONCA w poniedziałek o godzinie 20,30 i we wtorek o godzinie 17,00 i 20,30.

W rolach głównych: Walter Hinz, Paul Hartmann i Walter Richter.

Dla młodzieży we wtorek o godzinie 17,00, prasy.

● Ustalenie koloru tarcz uczniowskich. — Ustalono zostały kolory dystynkcji na mundurach szkolnych dla poszczególnych rodzajów szkół średnich. Dla gimnazjów ogólnokształcących i zawodowych, oraz seminariów dla wychowawczyń, dystynkcje będą koloru błękitnego, dla liceów ogólnokształcących, pedagogów — karmazynowego.

Dla szkół zawodowych dystynkcje uzewnętrzniane będą w formie liter, w zależności od rodzaju szkół, tak np. dla szkół handlowych — litera H, gospodarczych — G, przemysłowych — P, rolniczych — R.

● Tworzenie powiatowych komisji cen-nikowych weszło w życie w związku z kształtowaniem się cen artykułów pierwszej potrzeby. Komisje te zajmą się przede wszystkim sprawami opłat od mąki i kasz.

● Orzeczenie w sprawie ksiąg handlowych. W wyroku z 17 III br. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że wniesienie zapisów do ksiąg od razu za dłuższy okres czasu masowo w czasie późniejszym odbiera im charakter prawidłowych ksiąg handlowych i uzasadnia pominięcie ksiąg również w charakterze zapisów.

● Kurs budowy anten. W związku z zarządzeniem Pana Premiera w sprawie instalacji antenowych pałaca jest sprawa uporządkowania całego szeregu spraw z tym związanych. Zagadnienie prawidłowych instalacji radiowych w wielu wypadkach czeka na rozwiązanie z powodu braku należytego wykszolenia w tym kierunku instalatorów i radiotechników. Sprawa zakładania umiejętności anten zbiorowych i centralnych jest ściśle związana z opieką nad szeroką rzeszą abonentów radiowych. Jest to również warunkiem rozwoju radiofonii w miastach, gdzie częstokroć wadliwe instalacje antenowe są źródłem zakłóceń w odbiorze. Z uwagi na to Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Toruniu projektuje zorganizowanie tygodniowego kursu instalacji antenowych dla elektro-mechaników i radiotechników. Plan kursu przewiduje egzamin dla absolwentów, uprawniający do zakładania instalacji antenowych. Kurs ma się odbyć w listopadzie. Dalsze szczegóły podane zostaną w osobnym komunikacie do

— Baczność Lutnia. Od poniedziałku, dnia 24 października odbywać się będą lekcje śpiewu regularnie 2 razy w tygodniu. — Zarząd prosi wszystkich druzhen o pilne uczęszczanie na lekcje, a to z uwagi na przygotowywanie się do koncertu jubileuszowego.

● Powiat i miasto Brodnica w walkach o niepodległość 1914 — 1920 r. Były członek Wydziału Wykonawczego p. Sylwester Bizan opracował i wydał powyższą książkę o objętości 200 stron druku.

Omówiwszy w skróceniu historię porozbiorową zaboru pruskiego, opisuje autor wypadki roku 1914 a zwłaszcza ilustruje, jak ludność miasta i powiatu reagowała na zdarzenia dziejowe co do powiatu brodnickiego dochodziło z różnych pól bitew, jak ludność powiatu zachowywała się i co przechodziła w latach wojny światowej. Dalej opisuje autor z precyzyjną dokładnością polską pracę konspiracyjną podczas wojny, powstanie Rad Ludowych, Powiatowej Rady Ludowej dzieje i czyny Rady Robotników i Żołnierzy, bandyckie rządy Greczuców z osławionym Rossbachem, dzieje Niemieckiej Rady Ludowej i polskiej służby wywiadowczej. Następnie omawia znaczenie sejmiku dzielnicowego w Poznaniu, sprawę zbierania podatku narodowego i obozu jeńców oficerów francuskich w Brodnicy.

Jest to wzorowo opracowana historia miasta i powiatu brodnickiego z lat 1914 — 1920 praca obszerna, nie mająca dotychczas równej sobie. Gdyby tak można oprac. wszystkie powiaty na Pomorzu na przełomie czasów naszych. Autor biorąc wybitny a nieraz i kierowniczy udział w życiu polskim i powiatu brodnickiego w latach 1914 — 1920 i później, podaje nam źródłowe dane o wysiłkach społeczeństwa polskiego, których celem było uzyskanie niepodległości. Pełna poświęcenia praca całego społeczeństwa polskiego sprawiła cud zmartwychwstania Ojczyzny.

Książka p. Bizana jest doskonałym podręcznikiem historii nowoczesnej Pomorza i powinna się znaleźć w każdej bibliotece i to nie tylko na Pomorzu.

Cena zł 2. Nakład autora. Odbito w Zakładach Graficznych Bolesława Szczuki w Wąbrzeźnie.

Za Polski Związek Zach. Ks. Tęgowski, prezes.

Giełda zbożowa

Placono złotych za 100 kg.

Ziemniaki	Bydgoszcz 20. 10.	Poznań 20. 10.
Zyto	14,25—14,50	13,50—14,0
Perzemia	18,75—19,25	19,00—19,50
Jęczmień brow.	15,75—16,50	16,00—17,00
Jęczmień jednolity	14,75—15,00	14,50—15,00
Owies	15,25—15,50	14,50—15,00
Rzepak siewny	41,00—42,00	41,50—42,50
Rzepak	—	—
Mak niebieski	59,00—63,00	60,00—65,00
Gorzecza	33,00—35,00	33,00—35,00
Peluska	19,00—20,00	—
Siemie linae	47,00—49,00	48,00—51,00
Wyka	60,00—70,00	—
Grosz polny	—	—
Grosz Viktorla	24,00—28,00	24,50—26,50
Grosz Folgera	22,00—25,00	24,50—26,50
Łubin sółty	—	—
Łubin niebieski	—	—
Koniaryna szarw.	—	—
Koniaryna biała	—	—
Koniaryna szwad.	—	—

POZNANSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 20. 10. 1938 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi.

Swinie:	
Mięsiste swinie ponad 80 kg. żywej wagi	93—98
Maciory i późne kastraty	86—100
Cielęta:	
Najprzejdniejsza cielęta wytuczona	96—100
Tuczona cielęta	88—94
Krowy:	
Wytuczona pełnomięsiste	74—80
Tuczona mięsiste	53—66
Nietuczona dobrze odtwyżniana	44—54
Mięsiste odtwyżniane	30—40
Buchajca:	
Wytuczona pełnomięsiste	66—70
Tuczona mięsiste	56—64
Nietuczona, dobrze odtwyżniana starsze	50—54
Mięsiste odtwyżniane	40—46
Woly:	
Pełnomięsiste wytuczona nieoprzęgowane	72—74
Mięsiste tuczona młodsze do lat 3	50—66
Mięsiste tuczona starsze	48—54
Mięsiste odtwyżniane	44—42

PKO. otworzyło poradnię dla swych klientów

Znana ze swej rzetelności, przedsiębiorczości i pomysłowości instytucja, jaką jest PKO., wystąpiła w tych dniach z inicjatywą stworzenia dla swej klienteli specjalnej „Poradni”, której zadaniem będzie spieszyć z życzliwą i przyjacielską radą w różnych trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego. Jak się dowiadujemy, PKO. udzielać będzie porad we wszelkich sprawach związanych z gospodarką pieniężną, lokatą kapitałów, układaniem budżetów domowych, planowaniem wydatków, wyjaśnianiem przepisów finansowych, jak również w sprawach zawodowych itp. — i to udzielać będzie wszelkich tych porad zupełnie bezpłatnie i bezinteresownie. Inicjatywie PKO. możemy z naszej strony tylko przyklasnąć i życzyć jej powodzenia. Pychodzi ona w samą porę. Dotychczas nie każdy człowiek mógł zasięgać porad u właściwych z racji swego zawodu ludzi; niejednym przeszkadzał w tym brak cza-

su, zajęci bowiem przez cały dzień pracą zarobkową nie wiedzieli poprosić, dokąd i gdzie zwrócić się po właściwe informacje. I oto PKO. przodująca — jak zwykle, we wszelkich sprawach dotyczących racjonalnej, rzeczowej i fachowej obsługi swej klienteli — podjęła się obecnie tego doniosłego zadania informowania, pouczania i służenia poradami tym ludziom w zawilanych problemach życia gospodarczego i zawodowego. W tym celu więc uruchomiła PKO. specjalną „Poradnię”, złożoną z fachowców i specjalistów, którzy udzielać będą wszelkich rzeczowych informacji z tego zakresu. — Wystarczy zwrócić się pisemnie pod adresem: P. K. O., Warszawa, ul. Jasna 9, Wydział Ekonomiczny, a otrzyma się bezpłatnie wyczerpującą odpowiedź. Nie wątpimy, że liczne rzesze naszych Czytelników skorzystają z tej okazji i dzięki życzliwości PKO. rozwiążą niejedną problem absorbujący ich i spędzającym im sen z czola.

Z sąsiedztwa

— BRODNICA. (Nowe szkoły w Brodnicy i powiecie). — Miasto Brodnica odczuwa ogromnie brak odpowiedniego gmachu szkolnego. Postanowiono więc już na wiosnę przystąpić do budowy 15-izbowego gmachu, kosztem 200.000 zł.

W następnym roku rozpocznie się również budowa szkół wiejskich powszechnych w Szadzie kosztem 50 tys., oraz w Płowcu — kosztem 20.000 zł.

— BRODNICA. (Libacje za publiczne pieniądze). — Na Pomorzu aresztowano pod zarzutem urządzania libacji za pieniądze publiczne studenta Uniwersytetu poznańskiego — M. Szejdę i jego towarzyszkę Bronisławę Krzewińską.

Para ta, legitymując się poleceniem jednej z poznańskich korporacji akademickich, urządziła w mniejszych miastach pomorskich odczyty o morzu. Przy sprzedaży biletów pobierali oni bez upoważnienia dodatek przeznaczony na fundusz budowy szkół powszechnych.

Ponieważ odczyty cieszyły się dużym powodzeniem, sumy w ten sposób pobierane były dość okazałe i wystarczyły parze prelegentów na urządzenie hucznych libacji.

Oszustwo wydało się w Brodnicy, gdzie Szejdę i Krzewińską zatrzymano.

— BRODNICA. (Nabrał na reklamę). — Przed kilku miesiącami pojawił się na terenie Brodnicy niejaki Czesław K. aż z Lublina, który zebrał bardzo okazałą sumkę wśród miejscowych kupców, obiecując wzajemnie reklamowanie ich firm w informatorze telefonicznym. Mimo upływu dość poważnego okresu czasu,

(około 5 miesięcy) informator ten w żaden sposób nie może ujrzeć światła dziennego.

Jak się dowiadujemy na wydanie informatora złożyli się poważniejsi kupcy i w dodatku nie tylko z Brodnicy, ale i z powiatu. Liczba ogólna sięga 150. Nie chcemy być złowróźbni i dlatego przypuszczamy, że informator telefoniczny da znać o sobie przez... informatora urzędowego.

Cała ta sprawa dziwi nas o tyle, że jeszcze znajdują się ludzie, którzy tak bezkrytycznie dają pieniądze na rzekomo złote interesy, podczas gdy na miejscu mogą równie skutecznie przeprowadzić reklamę swych firm.

— RYPIN. (Zabójstwo na zabawie). — Onegdaj w czasie odbywającej się zabawy tanecznej u Lęwandowskiego Jana, zam w wsi Jezewiec, pow. Rypin, powstała bójka między Janem, Zygmuntem, Teofilem Gajewskimi, Stefanem Zalewskim i Władysławem Wnuczynskim a Edwardem Piskorskim i Wiktorem Wiśniewskim. W czasie bójki Piskorski Edward został tak dotkliwie pobity odważnikiem, umocowanym na sprężynie, że po upływie godziny zmarł. Uczestnicy bójki zostali przytrzymani i odstawieni do Sądu Grodzkiego w Rypinie, który wydał postanowienie tymczasowego aresztowania.

— RYPIN. (Znow napad rabunkowy). — Z Rypina donoszą: We wsi Kobryniec pow. Rypin do mieszkania Józefa Zelaskowskiej lat 62, które zajmowała ze swą siostrą, 60 lat, wtargnęło w nocy dwóch zamaskowanych osobników. Po związaniu obu staruszek sprawcy zażądali wydania dolarów, które rzekomo miały one posiadać, po czym przeskakali mieszkankę i zabrali 120 zł gotówki i różną odzież po czym zbiegli. Za napastnikami władze policyjne prowadzą dochodzenia.

Z całej Polski Śmiertelny wypadek kolejarza

W ub. sobotę, dnia 22 października na dworcu Toruń-Główny wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć pracownika kolejowego.

Około godz. 4.30 przy przetaczaniu wagonów przetokowy Józef Dąbrowski, zamieszkały w Podgórzu, przy ul. Okólnej, wpadł pod koła wagonu, które obcięły mu obie nogi.

Dąbrowskiego odstawiono karetką pogotowia do szpitala miejskiego na Mokrem, gdzie zmarł tego dnia o godzinie 8.50.

10 miesięcy aresztu za „nieświadomość“

BYDGOSZCZ. Na wokandzie Sądu Okręgowego w Bydgoszcy znalazła się sprawa rolnika Antoniego Rudnickiego, oskarżonego o podrobienie podpisu swej żony na 3 wekslach.

Rudnicki, który bronił się przed sądem nieświadomością karygodnego czynu, skazany został na 10 miesięcy aresztu z zawieszeniem.



POLSKA — NORWEGIA 2:2 (0:2)

W niedzielę na stadionie wojska polskiego w Warszawie rozegrany został międzypaństwowy mecz piłki nożnej Norwegia — Polska. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 do przerwy prowadzili Norwegowie 2:0.

Na trybunie zasiadł P. Marszałek Smigły-Rydz w otoczeniu generalicji. Na zawody przybyli również przedstawiciele władz państwowych, poselstwa Norwegii, czynników sportowych itd.

Grę zaczynał Norwegowie, którzy już w 7-mej minucie zdobywają pierwszą bramkę strzeloną przez przez Nordhala. W 41 minucie lekki strzał Martinsena idzie pewnie w róg i Norwegia prowadzi 2:0. Wynik ten utrzymuje się do przerwy.

Po przerwie zarysowuje się przewaga Polaków, którzy utrzymali ją do końca z wyjątkiem paru momentów.

W dwudziestej minucie Piec celnym strzałem zdobywa pierwszą bramkę dla naszych barw. Przewaga Polski wzrasta, drużyna nasza dąży do wyrównania.

W 41-szej minucie Wilimowski dostaje piłkę, płaskim skośnym strzałem zdobywa drugą bramkę dla Polski i podnosi wynik do 2:2.

Wynik ten utrzymuje się do końca. Całość drużyny wypadła dobrze, z wyjątkiem lewej strony ataku, szczególnie Wilimowski.

Sędzia p. Langenus (Belgia), bardzo dobry. Widzów około 20.000.



PONIEDZIAŁEK, dnia 24 października.

15,00 Teatr wyobraźni dla młodzieży. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Kronika naukowa. 16,30 Sylwetki kompozytorów polskich. 17,30 Litwa współczesna. 17,45 Billy Mayerl: Akwarium — suita. 18,00 Pogadanka aktualna. 18,10 Arie operowe. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18,30 Audycje Junackich Hufców Pracy. 19,00 Koncert rozrywkowy. 20,35 Dziennik wieczorny. — 21,00 Trio — fantazja. 21,40 Nowości literackie. 22,00 Odpływam na zachód. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WTOREK, dnia 25 października.

15,00 Mam lat 13 — powieść. 15,15 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Wiadomości gospodarcze. 16,15 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,25 Recital fortepianowy. 16,55 Pielęgnowanie pacjentów w chorobach przewlekłych. 17,10 Kwartet. — 17,30 Audycja dla robotników. 18,00 Rozmowa z rolnikami. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Mistrzowskie dialogi. 18,30 Wiadomości sportowe. 18,30 Z pieśnią po kraju. 19,00 Koncert. 20,33 Informacje. 21,00 II część koncertu. 22,00 Przymierze polsko-słowackie. 22,15 Recital śpiewaczy. 22,40 Literatura słowiańska Mickiewicza w nowym wydaniu. 22,55 Aktualności. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wiecz.

Wiadomości ogólne

● **Wielka Loteria Fantowa na budowę Diecezjalnego Domu Społecznego w Pelplinie.** Komitet Budowy Diecezjalnego Domu Społecznego w Pelplinie, chcąc doprowadzić budowę w stanie surowym pod dach, urządził na ten cel WIELKĄ LOTERIĘ FANTOWĄ, której główną wygraną to: 4 osobowy, zupełnie nowy samochód, firmy Polski Fiat, model 508, wartości 5.000 złotych, dalsze 2 tygodniowy bezpłatny pobyt w Krynicy lub Zakopanem, wolny przejazd samolotem z Warszawy do Gdyni i z powrotem, maszyna do szycia, radio aparat, rzeźby, dywany, obrazy itp.

Cena losu tylko 1 zł. Ciągnięcie odbędzie się nieodwołalnie dnia 15 grudnia br. w Pelplinie, przy współudziale organów kontroli skarbowej. Zgłoszenie na zakup losów przyjmuje każdy Urząd Parafialny, lub bezpośrednio Komitet Budowy Domu Diecezjalnego w Pelplinie.

Każdy ma możliwość wygrania wartościowych rzeczy i przyczynia się do tak wielkiego dzieła, jakim jest budowa Domu Społecznego.

Numer akt: Km. 745 i dal./58.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie, Jan Głowczewski, mający kancelarię w Wąbrzeźnie, ul. Targowa 5, na podstawie art. 602 k. p. c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 października 1938 r. o godz. 10 w Wąbrzeźnie ul. Targowa nr 5 odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Augusty, Roberta i Edwarda Helmów, składających się z 129 par obuwia różnego rodzaju, oszacowanych na łączną sumę zł 754,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wąbrzeźno, dnia 21 października 1938 r.

(—) JAN GŁOWCZEWSKI, Komornik.

Numer akt: Km. 850/36 i 533/38.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie Franciszek Litwin, mający kancelarię w Kowalewie ul. M. J. Piłsudskiego nr 18 na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 października 1938 r. o godz. 9.30 w Frydrychowie powiat wąbrzeski odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do p. Tadeusza Pankowskiego w Frydrychowie, składających się z 1 bufetu, 1 kredensu, 1 stołu owalnego, 10 krzesel i 2 foteli — wszystko dębowe, oszacowanych na łączną sumę zł 800,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Kowalewo, dnia 21 października 1938 r.

LITWIN, komornik

Za złożone życzenia z okazji naszych srebrnych godów małżeńskich składamy tą drogą nasze szczere „Bóg zapłać“ Franciszko Szymbański Wąbrzeźno, w październiku 1938

SAMOCHÓD NOWOCZESNY

wynajmuj o każdej porze — po bardzo niskiej cenie

zgłoszenia telefon 11

JAN HOFFMANN

WĄBRZEŹNO RYNEK 13

Skład towarów kolonialnych i delikatesów

2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią — wydzierżawi

Strzyżewicz Mickiewicz 8

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia

A. Leśniewiczowa Pierackiego 20

Truciznę sięję na moim płu przez cały rok.

W. Markuszewski Wąbrzeźno Rynek 5

Ogłoszenia umieszczane

w Głosie Pomorza przynoszą **pożądany skutek!**

Kino dźwiękowe „Słońce“

W poniedziałek o godz. 8.30 i wtorek o godz. 5 i 8.30 Film wielkich przeżyć, wielkich wzruszeń i wielkiej miłości pt. **Warszawska cytadela** W rol. gł. Walter Hinz Wiktorja v. Ballasko Paul Hartmann i Walter Richer Nast. film **OSTATNI ALARM** Nowość! Co dzień wieczorem w lokalu przy doborowej orkiestrze Nowość! **KONCERT — DANCING** początek o godz. 8 wieczorem Nowy repertuar muzyczny - Śpiewy - Zabawa aż do rana

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnośnikiem przez pocztę lub posłańca 95 groszy „Głos Pomorza“ wychodzi w poniedziałek, środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Druk: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pom. Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a. Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1. Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca. Tel. 80. ● PKO. Nr 04.252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEN: Wiersz milimetryowy (na stronie 7-lamowej) . . . 10 gr na stronie 4-lamowej (w tekście) 30 gr na stronie pierwszej 50 gr Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat. Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk administracja nie odpowiada. Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.